

Wygraj z grypą!

Zmieniony 01.06.2010.

Wygraj z grypą!

Wczesna jesień, czyli właśnie teraz, to najlepszy czas, by zaszczepić się przeciw grypie. Szczepienia profilaktyczne są najskuteczniejszym sposobem uniknięcia zachorowania. Dlatego lekarze zachęcają do ich stosowania.

W Polsce szczepionki przeciw grypie dostępne są od dziesięciu lat. Jeśli decydujemy się na szczepienie po raz pierwszy, trzeba skonsultować się z lekarzem. Grypa jest groźną chorobą zakaźną znaną na całym świecie. U nas najczęściej atakuje w okresie jesienno-zimowym i wczesną wiosną. Szczepionka co prawda w stu procentach nie wyklucza zachorowania, ale nawet, gdy dopadnie nas choroba, łagodzi jej objawy, a tym samym chroni przed poważnymi powikłaniami - chorobami płuc, oskrzeli, serca, ucha. Co ważne, szczepienie (w tym roku będzie pięć rodzajów szczepionek do wyboru) kosztuje około 30 złotych, natomiast leczenie grypy kilka razy więcej.

Jak działa?

Szczepienia profilaktyczne to skuteczna broń w walce z grypą. Dlatego lekarze zachęcają do stosowania szczepionki. Zaledwie kilka godzin po jej przyjęciu w organizmie pojawiają się pierwsze przeciwciała, które w razie ataku wirusa będą z nim walczyć. Najwięcej przeciwciał jest po czterech - siedmiu dniach w drogach oddechowych, natomiast pod koniec drugiego tygodnia są one już w całym organizmie, gotowe do odparcia ataku. Walka z wirusem grypy jest bardzo trudna, ponieważ co roku ulega on modyfikacji. Szczepionki przeciw grypie powstają na podstawie informacji z wielu państw. Czuwa nad tym Światowa Organizacja Zdrowia, która od wielu lat realizuje specjalny, międzynarodowy program badań epidemiologicznych.

Czy szczepić dzieci?

Zdania na ten temat są wśród lekarzy-pediatrów podzielone. Zwolennicy podkreślają, że grypa jest niebezpieczną chorobą zakaźną, powodującą poważne powikłania i skoro nie ma na nią skutecznego lekarstwa, to najlepszą metodą zabezpieczenia przed zachorowaniem są szczepienia ochronne. Ta grupa lekarzy podpira się wynikami najnowszych badań, które sugerują, że dzieci do piątego roku życia znajdują się w grupie ryzyka, a około 30 procent zachorowań zdarza się w pierwszym roku życia dziecka. Aż co piąte dziecko - według badań - z powodu infekcji grypowej musi być leczone w szpitalu, a skutkiem choroby jest często zapalenie ucha środkowego. Lekarze zachęcający do szczepień dzieci uważają, że szczepionkę można podawać nawet niemowlętom po szóstym miesiącu, oczywiście pod warunkiem, że tak zdecyduje opiekujący się dzieckiem na co dzień pediatra. Za konieczne - zwolennicy szczepień - uważają podawanie szczepionki dzieciom często chorującym, które miały kontakt ze szpitalem, a także wszystkim do pięciu lat. Z kolei przeciwnicy szczepienia dzieci podkreślają, że szczepionki podaje się nie określając indywidualnego stopnia odporności pacjenta. Ponadto, ponieważ nie wiadomo, jaki typ wirusa

zaatakują w sezonie, szczepiąc dziecko jesienią, jednak się ryzykuje. Może się bowiem okazać, że nie znając dokładnie odporności dziecka i podając mu nieodpowiedni preparat, bo dotyczący innego typu wirusa, wcale nie pomagamy, a wręcz możemy zaszkodzić. Pojawiające się grypy - jeśli nie podaje się szczepionki - ćwiczą układ odpornościowy, podnoszą naturalną odporność organizmu, szczepienia nie dają organizmowi takiej możliwości. Przeciwnicy szczepienia dzieci podkreślają też, że samo przechorowanie grypy na ogół nie jest niebezpieczne dla zdrowia. Natomiast gorsze skutki może przynieść stosowanie szczepionek. Nie wiadomo bowiem, jaki efekt wystąpi za kilka czy kilkanaście lat. Zdarzają się przypadki, że po podaniu szczepionki u dzieci nadwrażliwych zwiększały się objawy alergii, pojawiało reumatoidalne zapalenie stawów, następował spadek odporności, dzieci miały problem z koncentracją i snem. Ponadto - co podkreśla część lekarzy - szczepienia bardzo często wyzwalają w organizmie drzemiące w nim skłonności albo choroby. Może więc być tak, że zachorowanie to przesunięty w czasie skutek podania szczepionki, także takiej przeciw grypie. Z tych wszystkich względów szczepienia mniej ważne, np. te przeciw grypie, powinno się stosować dopiero wówczas, gdy układ nerwowy jest w pełni dojrzały, dziecko już chodzi i mówi. Nie należy szczepić dzieci osłabionych oraz tych, u których poprzednie szczepienia wywołały jakiegokolwiek skutki uboczne.

Katarzyna Motylińska